

Co trzeci Grek pracuje na czarno

31 grudnia 2012

Odsetek osób pracujących na czarno w Grecji wzrósł do 35 proc. w bieżącym roku. Grecy wyrejestrowują również masowo samochody, ponieważ nie mają z czego zapłacić podatku drogowego.

Jednym z przejawów głębokiego kryzysu jest zataczająca coraz szersze kręgi rezygnacja obywateli Grecji z własnego środka transportu. Tylko w grudniu tablice rejestracyjne oddało 70 tys. kierowców, czyli o 15 proc. więcej niż w tym samym miesiącu rok temu.

Wdrażany przez rząd drastyczny program oszczędności spowodował w minionych czterech latach – według szacunków związków zawodowych – spadek wynagrodzeń o prawie 30 proc.

Na początku listopada parlament w Atenach przyjął rządowy pakiet ustaw przewidujący drastyczne cięcia i oszczędności na sumę 13,5 mld euro w latach 2013-2014. Odrzucenie go oznaczałoby dla tonącej w długach Grecji bankructwo, ponieważ jest on warunkiem dalszego korzystania przez Ateny z międzynarodowego pakietu ratunkowego.

Pakiet reform dotyczy redukcji rent i emerytur, zniesienia dodatkowych wypłat z okazji Bożego Narodzenia, zmniejszenie aż o 20 proc. pensji dyrektorów państwowych przedsiębiorstw, skrócenie okresu wypowiedzenia umów o pracę i redukcję odpraw dla zwalnianych pracowników. Zmniejszone mają być także wynagrodzenia sędziów i wojskowych. Wiek emerytalny ma zostać podwyższony z 65 do 67 lat.

Na podstawie: money.pl

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)